

Natalia Sliż

Testamenty mieszczan grodzieńskich w pierwszej połowie XVII w.

Historiografia dotycząca testamentów mieszczańskich jest bogata, jednakże tylko trzy opublikowane prace dotyczą testamentów mieszczan grodzieńskich. Przeanalizowano w nich pięć testamentów z pierwszej połowy XVII w.: Bartłomieja Hołowczyca, Reginy Gawłowiczówny, Maryny Siemionówny, Hanny Tołoczkwówny, Kaspra Bohdankiewicza¹.

W tym artykule główną uwagę poświęcę testamentom z pierwszej połowy XVII w., zachowanym w księdze wójtowsko-ławniczej z lat 1638–1644. Zawiera ona akta sądów burmistrzowsko-radzieckiego i gajnego. Pisarzem miejskim był wtedy Kazimierz Petransewicz (Petrancewicz, Petranszewicz). Księgę przepisał Adam Morgiewicz w 1650 r., nie zawsze zachowując porządek chronologiczny zapisów. Wszystkie dokumenty ostatniej woli były aktykowane w sądzie gajnym, który zajmował się sprawami własności. Oprócz testamentów w księdze odnotowano akta sprzedaży, zastawu, sprawy spadkowe oraz inne. Ogółem wśród 171 dokumentów znajduje się 29 testamentów (stanowiących około 17%)².

Poniżej przedstawię charakterystykę ogólną testamentów oraz analizę ich treści — od polecenia duszy Bogu do dyspozycji dotyczących własności. Wszystkie dokumenty zestawiam w Aneksie. Każdy testament ma numer przywoływany w tekście. W przypisach umieściłam krótkie biogramy testatorów i testatorek.

Charakterystyka ogólna testamentów. W historiografii zauważono już różnicę pomiędzy testamentem a aktem ostatniej woli, który jest pojęciem szerszym i obejmuje listy, testamenty, relacje, darowizny³. Wszystkie dokumenty w księdze to akty ostatniej woli. Testamentów jest wśród nich 26. Były spisywane na dwa sposoby. Pierwszy polegał na zanotowaniu odpowiedzi testatora (testatorki) na pytania stawiane przez ławników i pisarza; takich dokumentów jest 21 (nr 2–11, 14, 16–22, 24–25, 27–28). Notując odpowiedzi stosowano formuły: „testator/*testatrix* zeznał”, „testator/*testatrix* powiedział”. Cztery testamenty (nr 13, 15, 19, 21) zostały spisane osobiście przez testatorów. Trzy dokumenty nie są testamentami klasycznymi, a raczej aktami ostatniej woli. Jeden zawiera rozporządzenia Hanny Cyganowskiej (nr 1). Z powodu nagłej choroby nie mogła ona przyjść do urzędu. Swoją wolę wypowiedziała przed mieszczanami: Matysem Swirczewskim, Janem Radwańskim i Konstantym Iwanowiczem. Prawdziwość tego testamentu potwierdzili oni przysięgą przed sądem. Drugi dokument to

¹ A. Pisanko-Borowik, *Testamenty mieszczan grodzieńskich w XVII–XVIII wieku*, „Studia Podlaskie”, t. XV, 2005, s. 129–185; też: *Dyspozycje pogrzebowe mieszczan grodzieńskich w świetle ich testamentów (XVII–XVIII w.)*, [w:] *Male Miasta. Religie*, red. M. Zemło, Lublin–Supraśl 2007, s. 143–168; А. Грыб, З. Яцкевіч, *Тэстамент гарадзенскага мяшчаніна Барталамея Галоўчыца 1639 г. як крыніца па гісторыі беларускага мяшчанства*, [w:] *Гарадзенскі палімісест XII–XX стст. Матэрыялы міжнароднай навуковай канферэнцыі (Гародня, 7 лістапада 2008 г.)*, red. А.Ф. Смаленчук, Н.У. Сліж, Гародня–Беласток 2008, s. 214–220.

² Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі (Narodowe Państwowe Archiwum Białorusi) (dalej cyt.: NPAВ), z. 1761, op. 1, jed. 1.

³ A. Pisanko-Borowik, *Testamenty mieszczan grodzieńskich...*, s. 135–136.

„Dowód sławetnego Pana Hrehorego Maciejewicza mieszczanina grodzieńskiego” (nr 12). Zawiera on wolę Hrehora Hrybucia, który zmarł podczas powietrza morowego w 1624 r. Przy jego zgonie był obecny tylko zięć, Hrehor Maciejewicz; nie doczekano się zaproszonych mieszczan (Wojciecha Stanisławowicza, Mikołaja Buskiewicza, Pawła Chilimonowicza, Bałtruka Wołkowicza i pisarza miejskiego). W tej nadzwyczajnej sytuacji Maciejewicz musiał wyznać wolę teścia przed sądem. Dokument pochodzi z roku 1627, do księgi został błędnie wpisany pod rokiem 1657. Trzeci dokument — „Prawo na przeżycie Janucewicza żonie swej” (nr 29) to oświadczenie Jana Janucewicza przed sądem, że w przypadku jego śmierci cały majątek ma przejść na żonę. Te trzy dokumenty zawierają tylko dyspozycje majątkowe. Wyznanie przez sądem woli cudzej lub własnej na wypadek śmierci było równie legalne, jak i pozostałe formy testamentu.

Językiem testamentów była polszczyzna, używana na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego w wieku XVII. Teksty zawierają też słowa łacińskie (na przykład *testatrix*) i starobiałoruskie (na przykład *siabrowstwa*). Mieszczanie nie mówili po polsku, był to jednak język urzędowy w mieście.

Z 29 testamentów jeden był ostatnią wolą Pawła Przeździeckiego, szlachcica z powiatu grodzieńskiego⁴, drugi — Jakuba Roguckiego, piwniczego Jego Królewskiej Mości, który był na służbie u starosty królewskiego.

Testamenty spisywano przez sądem gajnym, który składał się z ławników (w liczbie od jednego do trzech) i pisarza⁵. Pisarzem we wszystkich przypadkach był Kazimierz Petransewicz. Czasami w procedurze uczestniczyli inni urzędnicy: burmistrz (nr 3–5), landwójt (nr 7), rajcy (nr 14, 17) lub syndyk (nr 6). Przy składaniu testamentu mogli też być obecni krewni (nr 2, 3, 5, 9, 10, 14, 18) i sąsiedzi (nr 1, 3, 8, 10, 17, 18, 22, 25). Dokument podpisywali ławnicy i pisarz. Wyznanie woli H. Hrybucia (nr 12) i J. Janucewicza (nr 29) nastąpiło przed całym urzędem.

Wśród testatorów było 21 mężczyzn (dokumenty nr 2–5, 8–18, 20–24, 26, 28, 29) i 7 kobiet (nr 1, 6–8, 19, 25, 27). W momencie zgonu rodzinę miało 19 mężczyzn (nr 3–5, 8–10, 13–17, 20–22, 24, 26, 28, 29), wdowcami było czterech (nr 2, 11, 12, 18); wśród kobiet sześć było wdowami (nr 6–8, 19, 25, 27) a jedna samotna, w podeszłym wieku (nr 1). Najwięcej testujących było katolikami — 19 osób (nr 1, 4–9, 11, 14–16, 19–22, 24–27); prawosławnych albo unitów było pięciu (nr 2, 3, 10, 13, 18)⁶. Nie jest znane wyznanie czterech osób (nr 12, 17, 28, 29).

Do księgi wpisano pięć testamentów urzędników: burmistrza — Andrzeja Szmiarowskiego (Szmierowskiego), dwóch rajców — Fiodora Bohdanowicza i Walentego Wolińskiego Wucykowicza, oraz dwóch ławników — Tomasza Janczewskiego i Jerzego Bychnerza, ponadto dwóch cechmistrzów — Matysa Pastewki (cechmistrza szewców) i Adama Migowca (cechmistrza garbarskiego) i trzech żon urzędników: Maryny Siemionówny (żony rajcy Hanusa Fandeberka), Heleny Zgleczewskiej (żony burmistrza Andrzeja Szmiarowskiego) i Hanny Tołczkówny (żony ławnika Fiodora Jurewicza).

Większość mieszczan pochodziła z Grodna — 24 osoby (nr 1, 2, 4–11, 13, 14, 16–22, 24–25, 27–28) albo ze wsi miejskich⁷: Gibulicze (nr 3), Baranowicze (nr 12), Oleszkowicze (nr 15). J. Janucewicz (nr 29) prawdopodobnie również był z Grodna. Wszyscy, oprócz piwniczego JKM, zostali określani jako mieszczanie grodzieńscy.

⁴ Testamenty szlacheckie bardzo rzadko znajdują się w księgach miejskich, ale Łosośna, gdzie mieszkał Przeździecki, należała do jurydyki miejskiej.

⁵ B. Groicki, *Artykuły prawa magdeburgskiego. Postępek sądów około karania na gardle. Ustawa płacej u sądów*, Warszawa 1954, s. 56–57.

⁶ W pierwszej połowie XVII w. w Grodnie sytuacja religijna była dość skomplikowana. Cerkwie prawosławne pod przymusem stały się unickie, ale to nie oznaczało zmiany wyznania mieszczan. Z tego powodu nie zawsze możemy określić przynależność wyznaniową testatora (testatorki).

⁷ Wsie były podporządkowane miastu.

Dla wszystkich, za wyjątkiem J. Janucewicza (nr 29), powodem napisania testamentu albo ogłoszenia ostatniej woli była choroba. Między datą spisania i datą aktywacji często upływał krótki czas: od 2 do 5 miesięcy (nr 16, 19, 22, 26), trzy tygodnie do miesiąca (nr 9, 15, 24, 25), 2 do 7 dni (nr 8, 13, 23, 26, 28), lub nawet było to tego samego dnia (nr 2–4, 6, 10, 14, 21, może też nr 7, 17, 18, 20).

Dokumenty zajmowały od jednej do trzech stron. Wyjątkiem jest dwunastostronicowy testament Fiodora Bohdanowicza. Taka objętość czyni go bardziej podobnym do testamentów szlacheckich niż mieszczańskich. Nie jest to dziełem przypadku. Rodzina Bohdanowicza była związana z tym środowiskiem. Jego siostra Katarzyna wyszła za mąż za szlachcica z powiatu lidzkiego, Jakuba Jakubowicza Godlewskiego⁸, zaś syn Piotr był na służbie u Jerzego Chreptowicza, kasztelana smoleńskiego. Testament zawiera takie elementy charakterystyczne dla szlachty jak np. wskazanie grobu rodzinnego w cerkwi, pamięć historyczna, troska o wykształcenie dzieci⁹.

Treść większości dokumentów mieszczańskich jest bardzo lakoniczna i zawiera następujące punkty: polecenie duszy, legaty na Kościół, dyspozycje dotyczące pogrzebu, majątku, mobilii, długów, postanowienia dotyczące dzieci i żony.

Polecenie duszy Bogu, ewentualnie także świętym, było bardzo krótkie i podobne w większości testamentów, które spisywali urzędnicy. Akta pod numerami 6, 8, 16, 17, 24–28 zawierają identyczną formułę: „duszę moją P. Bogu wszechmogącemu w Trojce S. Jedynemu Naswiątszey P. Maryej i wszytkiem S. polecam”. Zdarzały się również odwołania tylko do Boga: „Duszę P. Bogu wszechmogącemu y miłosierdziu jego nie przebranemu” polecam (nr 2). Nie ma istotnej różnicy w poleceniach otwierających testamenty prawosławnych (lub unitów) i katolików.

Wyjątki były nieliczne. Regina Gawłowiczówna oddawała się pod opiekę swojej patronki i Anioła Stróża: „dusze swą w łasce y miłosierdzie Boskie oddawszy o przyczynę Przenajświętszej Matki Bozey wszytkich S. i święcie Panskich mianowicie jednak patronki swej Reginy S., Franciszka S. i Anioła Stroza”¹⁰.

Marcin Fandebek napisał jeszcze o niepewności czasu śmierci: „Ja Marcin Fandebek rajca grodz[ieński] acz na zdrowiu jestem od P. Boga Najwyższego przez chorobę nawiedzony ale na dobrym baczeniu i rozumie zupełnym zdrowy upatrując to iż nad śmierć nic pewniejszego nad godzinę y czas od Twórcę wszego stworzenia naznaczony przez śmierć nakazany już był tedy dusze mą grzeszną w mocne ręce i nie ogarnione miłosierdzie Boskie jako Twórcy polecam”¹¹. Refleksje nad niepewnością życia znajdujemy też w testamentach Fiodora Bohdanowicza i Heleny Zgleczewskiej.

Legaty na kościoły i cerkwie w Grodnie były niezbyt liczne. Odpowiednie postanowienia zawiera tylko 10 testamentów; legowano pieniądze, domy oraz ruchomości.

Legaty prawosławne były następujące: Fiodor Bohdanowicz, rajca, przeznaczył dwie sztuki sukna zielonego (falendyszu) do obicia ołtarza Narodzenia Pańskiego przy cerkwi Sobornej Przczystej Bogurodzicy (dokument nr 13). Stefan Gibuła zapisał 10 złotych cerkwi (bez oznaczenia której), zaś szanek żyta na szpital (nr 3). Demian Radziwonowicz nakazał synowi Pawłowi, bernardynowi, po odzyskaniu długów dać pieniądze do kościoła i do cerkwi (nr 2).

Spośród katolików Hanna Cyganowska zapisała na kościół jędrzejowski¹² grunt, letnik na ornat, rzeczy, które zostawiła na przechowanie w kościele, oraz 20 złotych (nr 1). Mikołaj Lachowicz przeznaczył pół domu i 100 złotych na kościół bernardyński (nr 16).

⁸ O tym świadczy zapis wiana z 1592 r., NPAB, z. 1755, op. 1, jed. 13, k. 720–721.

⁹ Tamże, z. 1761, op. 1, jed. 1, k. 150–155v.

¹⁰ Tamże, k. 129.

¹¹ Tamże, k. 240.

¹² Nie udało się ustalić lokalizacji tego kościoła. Wiadomo tylko, że znajdował się poza Grodnem.

Regina Gawłowiczówna uczyniła liczne legacje: kościołowi bernardyńskiemu, bractwu św. Franciszka i bractwu św. Anny — 1 łaszt soli, bractwu Różańca Świętego przy dominikanach — 4 łaszt soli, kościołowi farnemu — 8 łasztów soli, ojcom jezuitom — 4 łaszt soli, szpitalowi Św. Ducha — łaszt soli ubogim. Odrębnie zapisała: wdowom przy kościele (pani Otkminskiej, pani Lachowskiej i innym), pannom, które kościołowi bernardyńskiemu służą — po pół beczki żyta; panu Sasinowi, jako bogomolcy, żyta beczkę (nr 7).

Inni testatorzy legowali gotówkę. I tak Bartłomiej Hołowczyc na kościół farny przeznaczył 10 kop litewskich groszy, tyle samo na kościół dominikanów, ojcom bernardynom zaś — srebra dzięć 30 i rzeczy ze srebra, ojcom jezuitom — dług Janowej Grandzinej (20 złotych), 5 talerzy cynowych, półmisek, dług Aleksandra Kozieradowicza (6 złotych) (nr 4).

Burmistrz Andrzej Szmiarowski zapisał na monstrencję dla fary 10 kop groszy i 100 złotych długu Jana Niezabitowskiego; poza tym podarował 20 złotych malarzowi na ołtarz Św. Trójcy w tymże kościele, do kościoła dominikanów — 10 kop, ojcom bernardynom — 10 kop, do kościoła św. Klary — 10 złotych (nr 5). Jego żona, Helena Ogłeczewska, również zrobiła niemałe zapisy: na rzecz kościoła farnego — 20 złotych, na kościół bernardyński — 20 złotych, ojcom jezuitom — 20 złotych, na kościół dominikanów — 20 złotych, na kościół brygidek — 10 złotych, dla cerkwi Sobornej Przechystej Bogurodzicy — 10 złotych (nr 19).

Tomasz Janczewski, ławnik, legował identyczne kwoty (po 10 złotych) na różne cele: do bractwa Św. Trójcy, na welum do ołtarza wielkiego, do bractwa Anioła Stróża, do bractwa Różańca Świętego, ojcom jezuitom i ojcom bernardynom (nr 22). Jakub Rogucki, piwniczy JKM, zapisał na kościół bernardynów 100 złotych, ojcom dominikanom z bractwem Różańca Świętego — 50 (nr 26).

P o g r e b . W testamentach z pierwszej połowy XVII w. rzadko spotykamy szczegółowe dyspozycje pogrzebowe, np. dotyczące odzieży grobowej albo procesji¹³. Na pogrzeb przeznaczano gotówkę albo rzeczy, które trzeba było spieniężyć.

Demian Radziwonowicz przeznaczył na ten cel 10 talarów (nr 2), Hanna Łubianka — 100 złotych (z kwoty tej należało opłacić 30 mszy) (nr 6), Maryna Siemionówna — 100 złotych (z tego synowie: Adam, Stanisław i Jan Ćwikliczowie mieli opłacić koszty pogrzebu i obrzędu kościelnego) (nr 8), Matys Granda — 17,5 kop groszy (nr 11), Bartłomiej Hołowczyc — bliżej nieokreśloną sumę (nr 4), zaś Matys Pastewka — 15–20 złotych (nr 9).

Fiodor Bohdanowicz (nr 13) ogólnie na pogrzeb przeznaczył 60 złotych, w tym na *sorokoust*, obiad dla kapłanów oraz na ubogich. Pieniądze miały pochodzić ze sprzedaży połowy włóki w Grandziczach¹⁴. Jeżeli by tego nie wystarczyło, zalecał sprzedać na ten cel drewno i tarcicę, ewentualnie kilka beczek zboża. Organizacją pogrzebu miała zająć się żona, Maruchna Kiszmanowiczówna. Do grobu Bohdanowicz miał być ubrany w delię lazurową falendyszową, bają błękitną podszytą, z dziewięcioma guzami (od środka białymi a na wierzchu złocistymi) i dziesiątym kruczkim *alias* hawtką. Przed złożeniem do grobu testator nakazał wypruć podszewkę a guzy odciąć (nr 13). To jedyny tak dokładny opis odzieży trumiennej.

Hanna Tołoczówna na pokrycie kosztów pogrzebu zapisała pas srebrny złocisty, a pochować ją powinien mąż, Fiodor Jurewicz (dokument nr 27). Iwan Butoka na pogrzeb nakazał wziąć z uli pszczoł 24, zaś pół beczki żyta, posianego na gruncie szlachcica Wilżyńskiego, przeznaczyć „na upominki” (nr 17). Adam Migowiec na pogrzeb asygnował giermak falendyszowy Mikołaja Rybaka, jaki był u niego w zastawie za 6 złotych, i kwotę za towar (nr 18). Urban Kamień-

¹³ Takich informacji nie spotykamy w testamentach mieszczan grodzieńskich z późniejszego czasu, por. A. Pisanko-Borowik, *Dyspozycje pogrzebowe mieszczan grodzieńskich...*, s. 147, 151–154.

¹⁴ Fiodor Bohdanowicz sprzedał pół włóki Chwedorowi Borsukowi, za 60 kop groszy, 23 VI 1640 r. Rajca starszy, Wojciech Boliński, podał w jego imieniu dokument do aktykacji. Już wtedy zaznaczono, że Bohdanowicz leży i nie może sam przyjść do urzędu. Było to niedługo przed jego śmiercią, NPAB, z. 1761, op. 1, jed. 1, k. 147–148.

ski prosił, aby żona urządziła pogrzeb za pieniądze uzyskane ze sprzedaży ruchomości (nr 14). Jagnieszka Narkiewiczówna nakazała zięciowi i synowi wziąć pieniądze ze wszystkich majątności (nr 25).

Stefan Migowiec nie miał pieniędzy na pogrzeb. Zaznaczył, że wydatki z tym związane powinien ponieść syn Adam z żoną Stefana, Polonią Walenciówną, zaś inne dzieci później powinny rozliczyć się z Adamem (nr 10). Marcin Fandebek prosił żonę, Ewę Ćwiklanę, aby zadbała o jego pogrzeb według obrządku wiary katolickiej i „przemżenia swego” (nr 21). Testament Andrzeja Szmiarowskiego zawierał tylko prośbę do małżonki Heleny Zgleczewskiej i syna Jana o pochowanie ciała (nr 5). Z kolei Jakub Rogucki prosił żonę, Urszulę Rzeszkowską, o pogrzeb w obrządku chrześcijańskim (nr 26).

W prawie wszystkich testamentach wskazywano miejsce pochówku. Kościół farny wybrało 8 mieszczan; w dwóch dokumentach (nr 5, 9) sprecyzowano, że miałyby to być naprzeciw ołtarza szewskiego, w jednym przypadku (nr 14) — przy ołtarzu mularskim, trzykrotnie (nr 18, 21, 22) w przyścianku Trójcy, raz (nr 4) na cmentarzu przy kościele. W kościele bernardynów chcieli spocząć również osiem osób, większość z nich we wnętrzu (nr 6–8, 11, 16, 19 — w piwnicy, 26, 27), zaś jedna na cmentarzu przy tym kościele (nr 20). Jedna osoba wybrała kościół jędrzejowski (nr 1). Z innych miejsc wskazano: wieś Gibulicze (nr 3), cerkiew Czystego Chresta¹⁵ (nr 10, 18), cerkiew Soborną Przczystej Bogurodzicy (nr 13, grób rodzinny), „mogiły ryłowskie” (nr 17). Niektórzy prosili o pochówek przy bliskich — przy rodzicach (nr 3, 13), żonie (nr 2, 13, 18), mężu (nr 7, 8, 19). Podobnie było w drugiej połowie XVII i w XVIII w.¹⁶

W testamentach mieszczanie dysponowali n i e r u c h o m o ś c i a m i . Były to: domy (nr 2, 5, 8, 10, 13, 18, 20, 24, 29), grunty (nr 2, 3, 11, 12, 18, 28), place (nr 9, 28), folwarki (nr 5, 15). Darowali je przede wszystkim żonom (nr 5, 13, 14, 15, 16, 24, 28, 29) i dzieciom (nr 2, 5, 9, 10, 11, 12, 14, 15, 18, 19, 20, 24), sporadycznie innym krewnym (nr 3) lub kościołowi (nr 16). Również kobiety posiadały domy (nr 6, 8, 19, 27), grunty orne (nr 1) i folwarki (nr 27), które przekazywały na ogół dzieciom (nr 6, 8, 19), rzadko krewnym (nr 27) i Kościołowi (nr 1).

Pod względem posiadanych nieruchomości testatorów można podzielić na kilka grup: dziesięć osób (nr 1, 3, 6, 10, 11, 16, 17, 18, 19, 29) posiadało dom albo grunt (folwark), dziewięć — dom i grunty (nr 2, 7, 12, 25, w tym urzędnicy albo ich żony — nr 8, 14, 15, 19, 27), trzy osoby były właścicielami dwóch domów (nr 9, 14, 24 — pół włoki). Wreszcie dwóch urzędników posiadało po trzy domy i grunty (nr 4, 13). Niektórzy spośród urzędników posiadali mniej nieruchomości niż prości mieszczanie.

Testamenty mieszczan grodzieńskich czasem szczegółowo odnotowują r z e c z y r u c h o m e: złoto, srebro, cynę, miedź, sprzęty domowe, bydło i inne. Przedmiotem dyspozycji są: spośród kosztowności — pierścień złoty z turkusem, złote pierścionki (nr 14, 16, 24); spośród sreber — pas, zapinka, bryłka srebra, grajcar, sygnet, łyżki, kubki, pas srebrny pozłocisty i nożenki przy nim z czareczką do grzałki, nożenki męskie, czarka, korale, guziki, kolce, pręciki, pierścienie, krzyżyki (nr 2, 4, 7, 8, 9, 13, 14, 18, 19, 24, 27). Niektóre przedmioty opisano dokładnie. I tak Urban Kamiński posiadał: „kubek jeden większy gładki rysowany, drugi mniejszy trybowany roboty białego srebra, które ważyły grzywien”, „koralów czerwonych 24, srebrnych koralów między nimi 12, agnusek między nimi bursztynowy we srebro oprawny 1”, „pas srebrny męski oprawiony na czarnym rzemieniu, na którym pasie dziurek 12, pręcka, zangel 1 i grajcarow 2”, „pas białogłowski kozackiej roboty, w którym [...] zangel 1, a gładkich sztuk ze wszystkim odlewaniami 43 cały” (nr 14).

Z cyny notowano głównie naczynia: miski, półmiski, przystawki, konwie, talerze, fiasze, kociołki, garnce z półgarncówkami i kuflami, panewki, lichtarze, tace do masła (nr 2, 8, 13, 14,

¹⁵ W źródle używana jest nazwa prawosławna — cerkiew Czystego Chresta (Krzyża).

¹⁶ A. Pisanko-Borowik, *Dyspozycje pogrzebowe mieszczan grodzieńskich...*, s. 146.

16, 18, 19, 20, 24, 29); z miedzi i mosiądzu sprzęty kuchenne, przy czym te pierwsze to kotły, panewki, garnce (nr 8, 16, 29), te drugie — kociołki, lichtarze, durszlak, karasek, tarka, szczytce, miednica do umywania rąk, móżdziejek z kluczykiem (nr 8, 13, 18, 19).

Z żelaza wykonane były: świdry, noże, piły, pilniki, dynary, młotek, łańcuchy, siekiery, skłut do ciosania drzewa, klamry, „świecilnik” do luczywa w piekarni, kosior, haki do wieszania szat, wilki do kuchni (nr 13).

W testamentach nie pomijano też szat, takich jak: dołoman, kozuch, żupan, czamara, letnik, półczamarek, czapka, fartuch, płaszcz, wilczura, kopienak, delia, suknia, kołpak, giermak, żupica, koszula, kabat (nr 4, 8, 9, 13, 14, 16, 18, 19, 24, 25, 27). Wspominano też o bieliznie — chusty białe.

Testatorzy dysponowali też inwentarzem żywym, wymieniając krowy, woły, owce, świnie, kozły, prosię, konie, gęsi (nr 2, 4, 8, 13, 17, 24, 25); niektórzy posiadali pszczoły (nr 8, 11, 17). Decydowano również o pozostawionych zapasach zboża, słodu, soli, sadła, słoniny i piwa (nr 4, 6, 13, 14, 17, 18, 20, 24, 25).

W testamencie Maryny Siemionówny (nr 8) znajdujemy opis sprzętów domowych, które zostały подарowane synowi, Stanisławowi Ćwikliczowi: „kobierców 2 — jeden nowy, drugi stary, namiotek zielony koło łóżka i kołder dwie, pościeli wszystkiej: pierzyn 5, poduszek 8 puchowych z powłóczkami białymi, kilimów 4 do koła w izbie obite, zwierciadło, łóżko kosztowne, za które nieboszczyk dał talarów 30, obrazy”. To wyposażenie znajdowało się w domu w rynku, który także ów syn otrzymał. W innym testamencie wymieniono: płótna, prześcieradła, obrus (nr 18).

Fiodor Bohdanowicz ze sprzętów domowych rozdysponował: skrzynię białą okuwaną żelazem „do chowania rzeczy”, skrzynki dwie okuwane „do chowania chust”, skrzynię wozową okuwaną oraz szkatułę z szufladami roboty stolarskiej okuwaną (nr 13).

O książkach wspomina tylko testament rajcy — Walentego Wolińskiego Wuycikowicza. Podarował on miastu *Saxon Lacinski* i *Centurie Lipskie*¹⁷ „[...] żeby to było *pro loco* w Ratuszu trafi się godny człowiek aby nie potrzebował Saxonu [...]” (nr 15).

Ruchomości przekazywano zazwyczaj najbliższej rodzinie — rodzicom, żonom albo mężom, dzieciom, krewnym, także uczniom i sługom. Na przykład zapisy dla żon znajdujemy w 15 testamentach (nr 3–5, 9, 10, 13, 15–17, 21, 22, 24, 26, 28, 29). Bywało jednak inaczej, jak w przypadku Paraski Daniłówny, która wobec testamentu małżonka, Iwana Butoki: „przy ludziach [...] z płacem się protestowała w ukrzywdzeniu od męża swego po której protestacji małżonki swej tenże testator zostawił sobie wolne szafowanie do śmierci swej. A żona moja po śmierci mej aby żadnego przenagabania od synów moich wysz mianowanych nie miała”¹⁸.

Długi i wierzytelności uwzględniło 16 testujących (w dokumentach nr 2–8, 10, 13, 14, 20, 21, 24, 27, 29). Swoje pretensje zainteresowani mogli zgłaszać przy sporządzeniu testamentu. Np. przy spisywaniu ostatniej woli Maryny Siemionówny protestował Jan Ćwikła twierdząc, że 600 złotych był mu winien jej mąż nieboszczyk, Hanus Fandebek (nr 8).

W dokumentach mieszczkańskich rzadziej niż w szlacheckich można odnaleźć ślady u c z u ć r o d z i n n y c h. Rzadsze niż u szlachty jest np. stosowanie określenia „miła żona”. Z tego względu wyjątkowy jest przypadek Jana Janucowicza. Jego żona, Ewa Przuszkowska, wyzwoliła męża z więzienia, podczas gdy bracia i siostry odwrócili się od niego. W dowód wdzięczności, to jej mąż подарował dom i ruchomości (nr 29).

¹⁷ *Centurie Lipskie* — księgi o praktyce prawa Andrzeja Lipskiego, *Practicarum observationum ex jure civili et Saxonico collectarum, et ad stylum usumque judiciorum curiae regalis accommodatarum, centuria I[–II]* 2, *Centuriae II. Semis*, Kraków 1620 (tylko centuria prima). Kolejne wydania: Poznań 1626; Gdańsk 1627 (2 edycje); Gdańsk 1648. Walenty Woliński mógł posiadać jakiś egzemplarz sprzed 1648 r.

¹⁸ NPAB, z. 1761, op. 1, jed. 1, k. 180v.

Z kolei Fiodor Bohdanowicz pisał o swojej żonie, Maruchnie Kizzmanowiczównie, jako o „małżonce mojej milej”, „po której wielkie dobroci ludzkości usługiwania pracy rozmaitej i uczciwości małżeńskiej jako na dobre i cnotliwą czas za nawiedzeniem P. Najwyższego cierpię doznawszy”. To jej polecił zajmować się wszystkimi sprawami po jego śmierci. Nie był też przeciwny następnemu ślubowi Maruchny pod warunkiem, że będzie to dobry człowiek (nr 13).

Testamenty pozwalają dostrzec różnicę w strategiach ślubnych prostych mieszczan i urzędników. Ci ostatni zaczęli zamykać się w swoim środowisku. Np. trzecią żoną Fiodora Bohdanowicza została Maruchna, córka ławnika Daniela Kizzmanowicza. Córka burmistrza Andrzeja Szmiarowskiego była żoną Stanisława Bielskiego, pisarza i rajcy. Marcin Fandebek, syn burmistrza Hanusa, ożenił się z Ewą Ćwiklaną. Jej matka, wdowa, wyszła za mąż za jego ojca, a bracia Ewy byli urzędnikami: Jan — rajcą, Stanisław — landwójtem i rajcą, Adam — syndykiem.

Z reguły głównymi spadkobiercami były dzieci. Ich praw przestrzegano nawet, gdy zagięły na długi czas. Tak postąpił Demian Radziwonowicz w przypadku syna Chwedora, któremu zapisał pół domu i mobilia po jego ewentualnym powrocie (nr 2). Hrehory Hrybuć nakazał córce Marusi i zięciowi podzielić majątek z synem Jurasiem, kiedy ten wróci z niewoli moskiewskiej (nr 12).

Wyróżniano te dzieci, które okazywały pomoc rodzicom w chorobie i w podeszłym wieku. Syn Adam, pozostając przy ojcu Stefanie Migowcu w ostatnich latach jego życia, otrzymał więcej niż rodzeństwo (nr 10). Matys Granda, za opiekę w starości i w chorobie zapisał żyto, owies i ule zięciowi Krzysztofowi Bolejce i córce Zofii (nr 11).

O edukacji dzieci mamy niewiele wzmianek. Stefan Migowiec ofiarował synowi Prokowi, księdzu w cerkwi w Wasilkowie¹⁹, część spadku (w gotówce i rzeczach) na koszt nauki i święceń kapłańskich (nr 10). Pochodzący z prawosławnej rodziny Paweł Radziwonowicz został mnichem u ojców bernardynów w Grodnie, a na naukę i do kościoła otrzymał odpowiednią odprawę (nr 2).

Starszy syn Fiodora Bohdanowicza, Piotr, służył u Jerzego Chreptowicza, kasztelana smoleńskiego. Młodszy syn, Samuel, przez 3 lata pobierał nauki wyzwolone. Ojciec w testamencie prosił opiekunów, żeby syn kontynuował naukę (nr 13).

Również Marcin Fandebek wyprawił syna Jana na nauki wyzwolone i prosił żonę, Ewę Ćwiklanę, żeby pomogła mu w ukończeniu edukacji (nr 21). Prawdopodobnie Jan rzeczywiście ukończył naukę, dzięki czemu pełnił urząd ławnika²⁰.

Urzędy zajmowali także inni synowie członków władz Grodna. Syn burmistrza Bohdana Michałowicza, Fiodor, był rajcą, burmistrzem i landwójtem, zaś jego syn Piotr — ławnikiem, a Mikołaj rajcą²¹. Syn burmistrza Andrzeja Szmiarowskiego, Jan, piastował godność ławnika.

O nauczaniu rzemiosła pisał w testamencie tylko cechmistrz Adam Migowiec. Oddał swego młodszego syna Radziuka do krawca, a starszego, Iwana, zostawił przy rzemiośle garbarskim (nr 18).

O wychowaniu w domu obcych dzieci wspomina tylko testament Reginy Gawłowiczówny, która miała wychowanicę (nr 7).

W środowisku mieszczańskim powszechną praktyką było wyznaczanie opiekunów dla dzieci (sierot) i kobiet (wdów). Zazwyczaj znajdowano ich wśród najbliższych krewnych i sąsiadów. Często opiekę powierzano również członkom magistratu, czasem zwracano się do szlachty. Tak czynili raczej urzędnicy miejscy.

¹⁹ P. Czyżewski, *Kościół katolicki na Podlasiu. Zbiór dokumentów erekcyjnych i funduszowych. Wasilków, Białystok 2001*, d. 24.

²⁰ Jan zmarł w 1657 r., nie miał rodziny, NPAB, z. 1800, op. 1, jed. 1, k. 52v; A. Pisanko-Borowik, *Testamenty mieszczan grodzieńskich...*, s. 137.

²¹ Mikołaj jako rajca wzmiankowany w 1670 r., NPAB, z. 1761, op. 1, jed. 1, k. 197v.

Demian Radziwonowicz obrał dla córki swej Hanny opiekunów w osobach ławnika Daniela Kiszmanowicza i Jana Gibuły (nr 2). Hanna Łubianka dla syna, Szymona Gemzinskiego, wyznaczyła Adama Ćwiklicza i Pana Tomasza Janczewskiego (nr 6). Andrzej Szmiarowski dla żony, Heleny Zgleczewskiej, poprosił o opiekę szlachcica, Józefa Grodkowskiego i Marcina Fandeberka, pisarza grodzieńskiego (nr 5). Matys Pastewka opiekunami małżonki i dzieci uczynił ławnika i sąsiada swego — Adama Makowskiego oraz szewca Bartłomieja Terleja (nr 9). Adam Migowiec „dla dziątek” zapewnił opiekę Jana Kramnika i Wojciecha Ławrynowicza (nr 18). Pozostali obrali za opiekunów: Fiodor Bohdanowicz dla żony i dzieci — Stefana Gibułę burmistrza, Stanisława Bielskiego rajcę, Jarosza Wysockiego rajcę, Adama Ćwiklicza syndyka (nr 13); Marcin Sternik dla żony Ahafji i dzieci — Chwedora Iwanowicza (nr 20); Walenty Woliński Wuycikowicz dla żony i dzieci — szlachciców Jana Micutę, sędziego grodzieńskiego, Jana Sopoćkę, cześnika i podstarościego grodzkiego grodzieńskiego, oraz Stanisława Bielskiego, rajcę (nr 15); Marcin Fandeberk dla żony i syna Jana — Marcina Tryznę, podkanclerzego WKL i Franciszka Dołmata Isajkowskiego, referendarza WKL, jak również Józefa Grodkowskiego (nr 21); Mikołaj Lachowicz dla żony — Stefana Gibułę, burmistrza i Adama Ćwiklicza, syndyka (nr 16); Tomasz Janczewski dla żony — ławników: Jerzego Bychnera i Adama Ćwiklicza (nr 22); Jerzy Bychnerz dla żony — Stanisława Ćwiklicza, burmistrza, Foltina Szulca, ławnika i Jana Szmiarowskiego, ławnika (nr 24); Jakub Rogucki dla żony — Samuela Rylskiego, podkomorzego koronnego, Jana, szatnego JKM, Sylwestra Felickiego, szafarza dworu JKM i szlachcica Jana Sokołowskiego (nr 26). Tylko Kasper Bogdankiewicz oddał swoją matkę pod opiekę swoim dzieciom i przeznaczył dla niej 10 złotych (nr 28).

Niektórzy testatorzy i testatorki wyznaczali egzekutorów testamentów: Bartłomiej Hołowczyk — wuja, Wencława Hołowczyca i pasierba, Jakuba Harasimowicza (nr 4), Regina Gawłowiczówna — szlachciców Józefa Grodkowskiego i Jana Zeligowskiego (nr 7), zaś Urban Kamiński — Marcina Fandeberka i Hanusa Jordana (nr 14).

W dziewięciu testamentach są wzmianki o czeladzi i sługach. Z reguły testatorzy prosili, aby rozliczyć się z nimi. I tak Demian Radziwonowicz polecił dać Pawłowej Parchwienowiczowej dwie beczki żyta i owcę jedną jako zasługi w ciągu 18 lat służby (nr 2). Stefan Gibuła był winien czeladnicy swej, Akupie, 3 kopy groszy litewskich (nr 3). Matys Granda zalegał z zapłatą robotnikom dniówkowym (Semenowi — 2,5 grosza i pół-szanka żyta, oraz Krupieniowi — 2 grosze i żyta szanek); prosił córkę Zofię i syna Stefana, aby uregulowali te należności (nr 11). Adam Migowiec zalegał czeladzi 13 złotych, zaś dziewce — zapłatę za ubiegły rok — 4,5 złotego (nr 18). Fiodor Bohdanowicz prosił żonę, by zapłaciła czeladzi, co komu był winien; Stanisławowi czeladnikowi, który kilkanaście lat „domowi służył”, podarował mieszkanie na włoce Kockowskiej, w którym ten mieszkał (nr 13). Jerzy Bychnerz i Jakub Rogucki zaznaczyli, że nie są winni czeladzi (nr 24, 26).

Informacje o historii Grodna rzadko można spotkać w testamentach. W akcie ostatniej woli Marcina Fandeberka jest wzmianka o powietrzu morowym w roku 1624 (nr 21). Wiadomość ta została potwierdzona także w dokumencie Hrehorego Hrybucia (nr 12).

Wspomniany Fandeberk pisał o problemach finansowych z kupcem z Królewca, Henrykiem Fondyremem, który nie przysłał towarów o wartości 600 złotych (nr 21). Z kolei Adam Migowiec zeznał, że niejaki Cimoch Rymuść wziął skór do Prus za 115 złotych i konia z wozem, który ma być zwrócony dzieciom testatora (nr 18). Obie te wzmianki są świadectwem handlu prowadzonego z Prusami.

Fiodor Bohdanowicz był winien 200 złotych na dzwonnice cerkwi Sobornej Przczystej Bogurodzicy (nr 13). To jedyna wzmianka o niej w źródłach pisanych. Zachowała się natomiast grawiura Adelhausera-Zündta z lat 1567–1568, z wyraźnym rysunkiem tejże dzwonnicy.

F. Bohdanowicz napisał jeszcze o wydarzeniu z roku 1635 r. Jego posiadłości w Mączynie i Grandziczach zostały wtedy zrujnowane przez chorągiew Samuela Komorowskiego, rotmistrza

husarskiego, dowodzoną przez porucznika tej chorągwi, Marcina Karskiego. Wojsko to wracało z wojny smoleńskiej²². Żołnierze zatrzymali się w dobrach Bohdanowicza na cztery dni. Wyrządzone wówczas szkody testator oszacował na 136 złotych.

* * *

Testamenty mieszczan grodzieńskich z pierwszej połowy XVII w. są ważnym źródłem do historii społeczeństwa miejskiego. Zawierają informacje o testatorach, ich wyznaniu religijnym, zamożności, stosunkach rodzinnych, regułach podziału własności, wykształceniu dzieci, życiu codziennym. Testamenty spisywane przez doświadczonych urzędników mają ustalony schemat. Dają również możliwość oceny społecznego i majątkowego zróżnicowania społeczności miejskiej. Umożliwiają też stwierdzenie, czym świat mieszczański różnił się od szlacheckiego.

Adres Autorki:

Natalia Sliż

Grodno

ul. Mostowa 37

BIP — Instytut Prawoznawstwa, filia grodzieńska

Aneks

Spis testamentów mieszczan grodzieńskich

Lp.	Testator / testatorka	Data napisania	Data aktykacji	Strony księgi
1	Hanna Cyganowska ²³	—	27 VIII 1638	95v–96
2	Demian Radziwonowicz ²⁴	22 III 1639	22 III 1639	107–108
3	Stefan Maksimowicz Gibuła ²⁵	27 III 1639	27 III 1639	108–108v
4	Bartłomiej Hołowczyc, rzeźnik ²⁶	4 IV 1639	4 IV 1639	108v–109
5	Andrzej Szmiarowski, burmistrz ²⁷	12 IV 1638	23 V 1639	113–114
6	Hanna Łubianka, żona Bartosza Ćwiklicza ²⁸	24 VIII 1639	24 VIII 1639	121v–122v

²² O chorągwi i wojsku por. D. Kupisz, *Smoleńsk 1632–1634*, Warszawa 2001, s. 90–91; *Diariusz kampanii Smoleńskiej Władysława IV 1632–1634*, oprac. M. Nagielski, Warszawa 2006, s. 334–339.

²³ Hanna Cyganowska, katoliczka, przyjechała do Grodna w 1635 r. Grunt i rzeczy przekazała na kościół jeździejski.

²⁴ Demian Radziwonowicz, prawosławny, miał dom, pół włoki w Mączynie, ruchomości. Ożenił się dwukrotnie. Z pierwszego małżeństwa miał syna Chwedora, z drugiego — syna Pawła, zakonnika bernardyńskiego, oraz dwie córki — Marynę i Hannę.

²⁵ Stefan Maksimowicz Gibuła, prawosławny, w momencie spisywania testamentu żonaty z Katarzyną Chwedorówną Szeszuciową. Ćwierć włoki w Gibuliczach podarował burmistrzowi grodzieńskiemu, Stefanowi Gibule. On był zobowiązany spłacić długi i przekazać wdowie 8 kop groszy litewskich.

²⁶ Bartłomiej Hołowczyc, katolik, żonaty z Reginą Machnianką. Syn Stefan prawdopodobnie w chwili spisowania testamentu już nie żył, bo jego dołoman i kozuch podarowano chłopcu (uczniowi) — Krzysztofowi Jakubowiczowi. Cała jego własność była zapisana wujowi Wenclawowi Hołowczycowi, siostrze ciotecznej Audocji, jej mężowi Michałowi, żonie, uczniowi. Regina pierwszy raz była zamężna za Harasimem Kalewiczem. Miała plac i dom przy ul. Jezierskiej, który sprzedała Józefowi Grodkowskiemu w 1636 r., NPAB, z. 1761, op. 1, jed. 1, k. 262v–263v.

²⁷ Andrzej Szmiarowski, katolik, żonaty z Heleną Zgleczewską, jej testament ma nr 19. Posiadał trzy domy w Grodnie i folwark we wsi miejskiej Baranowicze (4 włoki). Córka Jadwiga wyszła za mąż za pisarza, Stanisława Bielskiego. Syn Jan był ławnikiem w latach 1641–1643. Andrzej Szmiarowski jako burmistrz odnotowany w 1633 r., Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, oddział rękopisów, sygn. 260, k. 1.

²⁸ Hanna Łubianka, katoliczka, po śmierci Bartosza Ćwiklicza wdowa. W 1639 r. kupiła za 600 złotych dom przy ul. Jezierskiej od braci męża — rajcy Jana, landwójta i rajcy Stanisława, syndyka Adama. Dom Bartosz

Lp.	Testator / testatorka	Data napisania	Data aktykacji	Strony księgi
7	Regina Gawłowiczówna, żona Jana Przyłuckiego ²⁹	—	7 II 1640	129–130
8	Maryna Siemionówna, żona Hanusa Fandemberka, rajcy ³⁰	27 III 1640	29 III 1640	130v–132
9	Matys Pastewka, cechmistrz szewców ³¹	27 II 1640	20 IV 1640	132v–133
10	Stefan Migowiec ³²	18 V 1640	18 V 1640	140–141v
11	Matys Granda ³³	29 III 1640	8 VI 1640	141v–142v
12	Hrehory Hrybuć ³⁴	1627	1627	144–144v
13	Fiodor Bohdanowicz, rajca ³⁵	12 VII 1640	8 VIII 1640	150–155v

zapisał braciom, bo nie miał dzieci. Hanna dom zapisała na korzyść syna z pierwszego małżeństwa — Szymona Gemzińskiego. Za zezwoleniem opiekunów sprzedał on dom Stanisławowi Iwanowskiemu i jego żonie Dorocie Płonszczance, żeby płacić długi i legaty na kościół po śmierci matki (†1639), NPAB, z. 1761, op. 1, jed. 1, k. 104–105, 122v–123v.

²⁹ Regina Gawłowiczówna, katoliczka, wdowa po Janie Przyłuckim. Był on wice-syndykiem klasztoru bernardyńskiego Św. Krzyża w Grodnie. W imieniu gwardiana, Stanisława Borkowskiego, sprzedał plac Kasprowi Bohdanowiczowi i jego żonie, Marcie Dmochowskiej. Regina wraz z mężem sprzedała Józefowi Grodkowskiemu plac przy ul. Jezierskiej w 1637 r. W 1639 r. kupili trzy zagony na Padole, u miernika Stefana Kruciewicza, NPAB, z. 1761, op. 1, jed. 1, k. 114–115, 117v–118v, 262v–263v. Dom, grunty i rzeczy ruchome zostały przeznaczone do równego podziału między dzieci — Jagnieszkę (mąż Jakub Grotowski, córka Ewa), Urszulę (mąż Stanisław Hrehorowicz), Stanisława i Pawła. Stanisław spisał testament w 1667 r., miał trzy córki: Reginę, Agnieszkę, Maryannę, NPAB, z. 1761, op. 1, jed. 1, k. 145–145v.

³⁰ Maryna Siemionówna, katoliczka, pierwszy raz wyszła za mąż za Pawła Ćwiklicza. Mieli dzieci — Bartosza (żona Hanna Łubianka, zob. jej testament nr 6), Jana, Stanisława, Adama i Ewę (żonę Marcina Fandemberka). Synowie sprawowali urzędy w magistracie grodzieńskim. Maryna posiadała dom w rynku, folwark, dwa spichlerze nad Niemnem, ale miała dużo długów. Drugim mężem Maryny był Hanus Fandemberk, burmistrz. Otrzymał on prawo handlu w Grodnie w 1629 r. w zamian za wybudowanie wodociągu miejskiego. Po jego śmierci prawo przeszło na żonę, *Акты, издаваемые Виленскою комиссиею для разбора древних актов*, t. 7: *Акты Городненского сродского суда*, Вильна 1874, s. 111–112; NPAB, KMF–18, jed. 113, k. Vv.

³¹ Matys Pastewka, prawosławny, cechmistrz szewców, był żonaty po raz drugi z Maryną Rohaczewszczanką. Starsza córka wyszła za mąż za Matyusza, młodsza Hanusia — za czapnika. Był jeszcze syn Jan. Matys Pastewka miał dom w rynku i plac na Padole. Wszystko zostało podzielone między żonę i dzieci. W 1642 r. Jan otrzymał od macochy rzeczy, które mu zapisał ojciec, NPAB, z. 1761, op. 1, jed. 1, k. 230–230v.

³² Stefan Migowiec, prawosławny, być może brat Adama Migowca, cechmistrza garbarskiego. Miał dom przy ul. Padolskiej, był żonaty z Polonią Walenciówną. W rodzinie były dzieci: Prokop (ksiądz), Mikołaj, Adam, Audocja (mąż Chwedor).

³³ Matys Granda, katolik, miał dzieci: Jana (nie żył już w momencie spisania testamentu przez ojca, żonaty był z Zofią Namietkiewiczówną), Stefana i Zofię (żona Krzysztofa Bolejki). Do końca życia mieszkał przy córce.

³⁴ Hrehory Hrybuć zmarł podczas powietrza morowego w 1624 r. Miał trzy włóki we wsi miejskiej Baranowice. Synowie Jan i Piotr umarli podczas tej epidemii. Syn Juraś był w niewoli moskiewskiej. Córka Marusia wyszła za mąż za Hrehora Maciejewicza.

³⁵ Fiodor Bohdanowicz, prawosławny, miał trzy żony: imię pierwszej nieznane, druga Jagnieszka Łojewska, trzecia — Maruchna Kizzmanowiczówna. Dzieci: z pierwszego związku — Piotr (ławnik w 1644 r.), Gabriel, Mikołaj; z drugiego — Samuel; z trzeciego — córki Ahafja i Audocja. Posiadał majątności: dom przy ul. Kałuczyńskiej (zastawił Pawłowi Skopowi w 1617 r., dzieci Mikołaj, Ahafja i Audocja sprzedały Ludwice Karolinie Radziwiłównie w 1678 r.), dom przy cerkwi Sobornej, dom w Mączynie (matka Malania Parchwienówna Bohdanowa Michałowiczowa burmistrzowa zapisała Fiodorowi dom w roku 1619), ½ włóki w Grandziczach. Bohdanowicz piastował urzędy: landwójta (1627 r.), burmistrza (1638 r.) i rajcy (w latach 1633, 1639–1640). Był człowiekiem wykształconym, znał języki — starobiałoruski, łacinę i polski, Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Radziwiłłów, dz. XVIII, sygn. 307, k. 1–6, 16, 27–29; sygn. 313, k. 27–32; Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, oddział rękopisów, sygn. 260, k. 1; NPAB, z. 1761, op. 1, jed. 1, k. 116v–117v, 144, 213v–214.

Lp.	Testator / testatorka	Data napisania	Data aktykacji	Strony księgi
14	Urban Kamiński ³⁶	4 VIII 1640	4 VIII 1640	161v–162v
15	Walenty Woliński Wucykowicz, rajca ³⁷	7 XI 1640	25 XI 1640	162v–163
16	Mikołaj Lachowicz ³⁸	8 XII 1640	26 IV 1641	163v–164, 168v–169
17	Iwan Butoka ³⁹	—	13 VI 1641	180–180v
18	Adam Migowiec, cechmistrz garbarski ⁴⁰	—	12 IV 1640	218–219v
19	Helena Zgłeczewska, żona Andrzeja Szmiarowskiego burmistrza ⁴¹	4 IV 1641	4 VII 1642	226v–227v
20	Marcin Sternik ⁴²	—	10 IX 1642	233v
21	Marcin Fandebek, rajca ⁴³	15 X 1642	15 X 1642	239v–241
22	Tomasz Janczewski, ławnik ⁴⁴	30 IX 1642	9 I 1643	243–243v
23	Paweł Przeździecki, szlachcic grodzieński ⁴⁵	1 V 1643	4 V 1643	252–252v
24	Jerzy Bychnerz, ławnik ⁴⁶	23 X 1643	13 XI 1643	265v–267
25	Jagnieszka Narkiewiczówna, żona Wojciecha Grzesiewicza ⁴⁷	23 VIII 1643	20 XI 1643	267–268

³⁶ Urban Kamiński, katolik, żonaty po raz drugi z Małgorzatą Roszkówną, miał dom przy ul. Rzeźnickiej i domek za kościołem. Głównym spadkobiercą był jego syn z pierwszego małżeństwa, Jan.

³⁷ Walenty Woliński Wucykowicz, katolik, żonaty z Anną Godzicką. Miał dzieci, ale nie wymienia ich w testamencie. Posiadał folwark we wsi miejskiej Oleszkowicze i włókę w Grandziczach. Jego długi zostały spisane w rejestrze. Znał język łaciński, prawo saskie.

³⁸ Mikołaj Lachowicz, katolik, żonaty z Elżbietą Kroszniewszczanką. Podarował połowę domu przy ul. Mostowej żonie, drugą — kościołowi bernardyńskiemu. Elżbieta w 1644 r. jako żona Macieja Karłowskiego sprzedała pół domu Janowi Zelepuchowi i jego żonie, Łucji Kroszniewszczance, NPAB, z. 1761, op. 1, jed. 1, k. 283–284.

³⁹ Iwan Butoka, żonaty drugi raz z Paraską Danilówną. Dzieci z pierwszego związku: Stanisław (żona Ahałfa Harasimówna), Dawid i Andrzej, córka Hanna (żyła z mężem Hawryłem we wsi miejskiej Kochnowicze). Według testamentu męża Paraska otrzymała 1/8 włóki, 5 ulów, ¼ klaczy. Pasierbowie wypłacili za to 18 kop groszy i pozwolili jej mieszkać do święta św. Jerzego w 1642 r. Odebrała pieniądze i 6 owiec, NPAB, z. 1761, op. 1, jed. 1, k. 193–193v, 254–254v.

⁴⁰ Adam Migowiec, prawosławny, wdowiec, miał synów Iwana i Radziuka. Posiadał dom, skóry wyprawiał do Prus.

⁴¹ Helena Zgłeczewska, żona Andrzeja Szmiarowskiego burmistrza, miała dom przy ulicy Mostowej, który zapisała synowi Janowi. Córka Jadwiga otrzymała szaty białogłowskie, a inne rzeczy zostały podzielone po połowie.

⁴² Marcin Sternik, katolik, był żonaty dwukrotnie, druga żona — Ahałfa Cimochówna. Miał z obu związków po troje dzieci. Dom i ruchomości zostały podzielone między nimi.

⁴³ Marcin Fandebek, katolik, żonaty z Ewą Ćwikłanką. Miał syna Jana, którego wyprawiał na nauki. Posiadał aptekę w Grodnie.

⁴⁴ Tomasz Janczewski, katolik, wszystko zapisał żonie Jadwidze Nałęczównie, dzieci nie mieli. Jadwiga po raz pierwszy wyszła za mąż za ławnika, Stanisława Maźnickiego. W małżeństwie było dwóch synów — Maciej i Wojciech. Po śmierci pierwszego męża sprzedała dom przy ul. Jezerskiej, aby spłacić długi. Synowie usamodzielnili się w 1640 r., NPAB, z. 1761, op. 1, jed. 1, k. 56v–57.

⁴⁵ Paweł Przeździecki, katolik, prosił, aby pochować go w kościele bernardyńskim w Grodnie. Pochodził z rodziny Tomasza Przeździeckiego i Halszki Kaleckiej. Mieszkał w Łosośnie, koło Grodna.

⁴⁶ Jerzy Bychnerz, katolik, żonaty dwukrotnie: pierwsza żona Jagnieszka Lirowska, druga — Maryana Chackiewiczówna. Miał jedną córkę Magdalenę. Posiadał dwa domy i pół włóki w Mączynie. Wszystko zostało podzielone między żonę i córkę, NPAB, z. 1761, op. 1, jed. 1, k. 215v–216v, 223–224.

⁴⁷ Jagnieszka Narkiewiczówna, żona Wojciecha Grzesiewicza, katoliczka, miała trójkę dzieci: córkę zamężną za Waśkiem Burakiem, drugą córkę o imieniu Dosia i syna. Posiadała dom i grunt. Wszystko zostało podzielone między dzieci.

L.p.	Testator / testatorka	Data napisania	Data aktykacji	Strony księgi
26	Jakub Rogucki, piwniczny JKM ⁴⁸	18 IV 1644	22 IV 1644	275v–276
27	Hanna Tołoczówna, żona Fiodora Jurewicza ławnika ⁴⁹	9 III 1644	27 V 1644	276–276v
28	Kasper Bogdankiewicz, tkacz ⁵⁰	6 VI 1644	8 VI 1644	281v
29	Jan Janucewicz, kotlarz ⁵¹	4 XI 1644	4 XI 1644	293v–294

TESTAMENTS OF GRODNO BURGHERS
IN THE FIRST HALF OF THE 17TH C.

The author analyses 29 testaments preserved in the court book of the town of Grodno covering the years 1638–1644. Most of them (21), written down by a town clerk, include the testator's answers to questions uttered by town officials (the 'testator said' formula). Several documents were written down by testators themselves. They were made in Polish, the official language of the town. The majority of the testators were Grodno burghers (24), men (21) and Catholics (19); five belonged to the Orthodox or Uniate Church. Among the testators there were five town officials (the mayor, councillors, magistrates).

The documents were usually short (1–3 pages); they included the formula of commending one's soul to the Lord, bequests to churches, instructions concerning the funeral, the disposition of immovable property (houses, building plots, arable land) and movables (jewels, copper vessels, tinware and ironware, home appliances, clothing, livestock). Sixteen documents mentioned debts and liabilities.

Few of the testaments confirm emotional bonds between family members. Some mention 'the beloved wife', in some there are generous bequests to children taking care of their old and ailing parents, some oblige the inheritors to support and educate the testator's under-age children. Some care was also shown about non-related household members — nine testaments mention payments due to servants and apprentices.

Translated by
Izabela Szymańska

⁴⁸ Jakub Rogucki, katolik, wszystkie rzeczy podarował żonie, Urszuli Rzeszkowskiej.

⁴⁹ Hanna Tołoczówna, katoliczka, dzieci nie miała. Posiadała dom w Grodnie, który został podzielony pomiędzy męża i krewnych — Elżbietę Adamowską (żonę Tomasza Dmuchowskiego) i Lucję (żonę złotnika, Łukasza Skroblakiewicza), oraz folwark w Mączynie, który został zapisany na męża. On sprzedał go w 1644 r., bo był w wieku podeszłym i nie mógł już nim się zajmować, NPAB, z. 1761, op. 1, jed. 1, k. 272v–273v.

⁵⁰ Kasper Bogdankiewicz, podarował rzeczy ruchome żonie, oddał matkę pod opiekę swoich dzieci. Posiadał dom w Grodnie. Imiona żony, dzieci i matki nie zostały podane w dokumencie.

⁵¹ Janucewicz Jan Łukaszewicz, kotlarz, był żonaty z Ewą Przuszkowską. W 1639 r. jego Pan (imienia Pana nie podano) osadził go w więzieniu, w swoim dworze w Grodnie. Bracia i siostry nie pomogli go wykupić. Żona zadłużyła się, żeby wyzwolić męża, za to otrzymała dom i ruchomości. Dzieci umarły młodo.